

WERONIKA GRZESIAK

Instytut Historii Sztuki, Uniwersytet Jagielloński
<https://orcid.org/0000-0001-9080-6291>

Mistrz i Muzeum. Perypetie Muzeum Bułhakowa we współczesnym Kijowie

The Master and the Museum. The Misadventures of the Bulgakov Museum in Contemporary Kyiv

Artykuł recenzowany / Peer-reviewed article

Abstract

Located in the very center of the Ukrainian capital, the Bulgakov Museum has been operating since 1991, commemorating the life and work of the Russian writer and playwright. Mikhail Bulgakov was born in Kyiv, lived there for the first half of his life, and dedicated some of his works to the city. In certain pieces – particularly those depicting the battles for the city in 1918 and 1919, which he witnessed – anti-Ukrainian sentiments can be found. Because of this, the legitimacy of founding and maintaining the museum has been questioned from the very beginning of the institution's existence. Since Russia's invasion of eastern Ukraine in 2014, and especially after the outbreak of full-scale war in February 2022, the Bulgakov Museum has come under intensified criticism from various groups. The contemporary history of the museum, the transformations – both implemented and planned – of its exhibition and the evolving narrative presented within its space, the institution's new missions, and the ways it grapples with the difficult legacy of colonialism are the subjects of this article.

Keywords: Bulgakov Museum; Kyiv; Ukraine; literary museum; decolonization

Abstrakt

Znajdujące się w ścisłym centrum ukraińskiej stolicy Muzeum Bułhakowa działa od 1991 roku, upamiętniając życie i twórczość rosyjskiego pisarza i dramaturga. Michaił Bułhakow urodził się w Kijowie, mieszkał w nim przez pierwszą połowę życia i poświęcił mu wybrane utwory. W niektórych – opisujących walki o miasto 1918 i 1919 roku, których był świadkiem – wybrzmiewają antyukraińskie nastroje, w związku z czym zasadność założenia i istnienia muzeum była kwestionowana od samego początku działalności instytucji. Od czasu inwazji Rosji na wschód Ukrainy w 2014 roku, a zwłaszcza po rozpoczęciu otwartej wojny w lutym 2022 roku Muzeum Bułhakowa stało się celem silniejszych ataków ze strony różnych środowisk. Współczesne dzieje muzeum, rozpoczęte i planowane drogi przeobrażeń ekspozycji i prowadzonej w jej przestrzeni narracji, nowe zadania placówki i sposoby radzenia sobie z trudnym dziedzictwem kolonializmu są tematem niniejszego artykułu.

Słowa kluczowe: Muzeum Bułhakowa; Kijów; Ukraina; muzeum literackie; dekolonizacja

O autorce

Weronika Grzesiak – historyczka sztuki, dr nauk humanistycznych. Wykłada w Instytucie Historii Sztuki UJ. Związana z Międzynarodowym Instytutem Badań nad Sztuką IRSA, członkini zarządu Fundacji Wspierania Kultury IRSA. Autorka książki *Modernistyczna architektura wschodniokarpackich uzdrowisk: dawne województwa lwowskie i stanisławowskie* (2025). Stypendystka Fundacji Lanckorońskich z Brzezia (2025). Współkuratorka wystawy stałej *Przekroje. Galeria Architektury Polskiej XX i XXI wieku* w Muzeum Narodowym w Krakowie (2021).

Wprowadzenie

Artykuł¹ dotyczy skomplikowanych losów jednego z kijowskich muzeów biograficznych, które stanowi przykład znanego w antropologii kultury pojęcia trudnego dziedzictwa. To *case study* instytucji poddanej trwającemu obecnie w światowej humanistyce procesowi dekolonizacji, który w tym konkretnym wypadku jest o tyle wyjątkowy, że przebiega w warunkach wojny, wywołanej przez władze Federacji Rosyjskiej w 2022 roku².

Muzeum Literacko-Memorialne Michaiła Bułhakowa, o którym będzie mowa, jest filią Muzeum Historii Miasta Kijowa. Mieści się w sercu ukraińskiej stolicy, przy ulicy Andrijiwsi Uzviz 13. Zarówno przynależność administracyjna, jak i położenie topograficzne podkreślają ważność placówki, której stała ekspozycja jeszcze do niedawna niepodzielnie upamiętniała jednego z najślawniejszych dwudziestowiecznych rosyjskich pisarzy. Dziś, mimo dokonanych przez kuratorów przemian tak w warstwie aranżacyjnej, jak i narracyjnej, muzeum działa niejako w zawieszeniu, będąc obiektem ostrych polemik społecznych. Wypracowane w ich efekcie rozstrzygnięcia dotyczące jego przyszłego losu – przede wszystkim przyszłego wymiaru merytorycznego – mogą mieć charakter wzorcowy dla innych ukraińskich instytucji kultury o podobnej, ambiwalentnej pozycji i nieprzystającej do aktualnych norm narracji. Nie brakuje domów, dach i miejsc pamięci związanych z rosyjskimi i radzieckimi literatami na obecnie okupowanym przez Rosję Krymie: choćby budowana własnoręcznie przez Antona Czechowa Biała Dacza w Jalcie, domy Maksymiliana Wołoszyna w Koktebelu czy Aleksandra Grina w Starym Krymie. Przywoływane argumenty za bądź przeciw istnieniu Muzeum Bułhakowa w wielu wypadkach są emblematyczne.

Dekolonizacja, a dokładnie derusyfikacja i desowietyzacja ukraińskich muzeów jest koniecznym krokiem do ukonstytuowania własnej, odrębnej tożsamości etniczno-narodowej. Chociaż założenie muzeum zbiegło się w czasie z rozwijającą się w różnych miejscach na świecie krytyką dotychczasowych struktur muzealnych, noszącą miano nowej muzeologii³, było jeszcze za wcześnie na wdrożenie jej postulatów. Powstała oniryczna, parateatralna wystawa, która w zawołowany, oparty na niedopowiedzeniach sposób traktowała o rosyjskim pisarzu i jego wczesnej, w opinii wielu najbardziej antyukraińskiej powieści *Biała gwardia*.

Historia muzeum

Muzeum Bułhakowa zostało oficjalnie otwarte 15 maja 1991 roku. Data szczególna – setna rocznica urodzin autora *Mistrza i Małgorzaty*. Inicjatywa miała za zadanie upamiętnić osobę pisarza i jego wkład w światową literaturę. Lokalizacja instytucji była oczywista, gdyż pod przytoczonym adresem Bułhakow mieszkał wraz ze swoją matką i rodzeństwem od 1906 do 1919 roku⁴.

Po raz pierwszy o budynku zrobiło się głośno w 1967 roku. W czasopiśmie „Nowyj mir” opublikowano szkic lite-

WERONIKA GRZESIAK

Mistrz i Muzeum. Perypetie Muzeum Bułhakowa we współczesnym Kijowie

racki Wiktora Niekrasowa pod tytułem *Dom Turbinów*⁵. Artykuł wywołał spore zainteresowanie. W tamtych latach Bułhakow był mało znany, a jeśli nawet ktoś słyszał to nazwisko, kojarzył je z twórczością dramaturgiczną, a nie prozą. Z czasem jednak jego sława rosła. W 1982 roku we frontową ścianę budynku wmurowano tablicę pamiątkową, a w roku 1989 radni miejscy postanowili założyć biograficzne muzeum. Dziewiątego lutego 1989 roku podpisali akt założycielski, po czym rozpoczęła się eksmisja mieszkańców komunałek do osobnych, własnych lokali. Jako ostatnia opuściła budynek Iryna Konczakowska, wnuczka Wasyla Łystownyczego, ukraińskiego architekta i właściciela budynku w czasie, gdy Bułhakowowie wynajmowali mieszkanie na piętrze.

W dniu otwarcia muzeum kijowianie mieli okazję zwiedzić kamienicę. Wewnątrz nie było jednak ekspozycji, która – w obrębie pięciu pokoi – została zaaranżowana i udostępniona publiczności dopiero za dwa lata w 1993, by w grudniu tegoż roku zostać poszerzoną do siedmiu pokoi. Przez ten czas obiekt był remontowany według projektu Iryny Małakowej, której działania miały za zadanie przede wszystkim przywrócić budynkowi dobry stan techniczny i przystosować do pełnienia funkcji muzealnych, w tym odtworzyć pierwotną dystrybucję wnętrz, zwłaszcza w dawnym mieszkaniu Bułhakowych, gdzie zamierzano urządzić główną przestrzeń ekspozycyjną. Za koncepcję wystawy stałej odpowiadała Kira Pitojewa, zaś realizację powierzono uznanemu kijowskiemu artyście Albertowi Kryżopolskiemu⁶.

Dom młodości Bułhakowa odegrał jeszcze inną rolę niż tylko zapewnienie schronienia swym mieszkańcom. Rosyjski pisarz uwiecznił go w dziele literackim, czyniąc matecznikiem bohaterów swej debiutanckiej powieści *Biała gwardia* – rodziny Turbinów: tak jak Bułhakowowie mieszkali na piętrze, w siedmiu pokojach przy Aleksiejewskim (zamiast Andrijiwskiego) Zjeździe 13. Owa podwójnie nacechowana przestrzeń domu natchnęła autorkę wystawy stałej Muzeum Bułhakowa do zrealizowania oryginalnego pomysłu złączenia w jednym miejscu dwóch światów – historycznego z literackim, a więc świata rodziny pisarza ze światem rodziny Turbinów. Jest

1



2



1. Budynek Muzeum Bułhakowa przy Andrijewskim Uzwozie 13 w Kijowie, 2024. Fot. Olga Denysiuk.
Dzięki uprzejmości autorki zdjęcia.

2. Bułhakowowie na letnisku w Buczy. W kapeluszu Michał Bułhakow, 1908. Dzięki uprzejmości Muzeum Bułhakowa w Kijowie.

to wprowadzić posunięcie autorskie i nietypowe – muzea literackie najczęściej koncentrują się na postaci patrona, za podstawę wystawy biorąc oryginalne pamiątki po nim, uzupełnione multimedialnymi ekranami mającymi przybliżyć niedostępne fizycznie muzealia – choć, trzeba przyznać, podyktowane samym Bulhakowem. W kijowskim muzeum wyjątkowo pod jednym dachem zamieszkali autor i jego fikcyjni bohaterowie.

Narracja ekspozycji została poprowadzona dwutorowo. Każdy pokój mieszkania-muzeum jest jednocześnie pokojem obu rodzin, a zatem: salon, pokój lekarski, pokój starszych sióstr Bulhakowa i jednocześnie pokój Jeleny Turbinej, pokój Michaiła i jego dwóch braci oraz pokój Nikołki Turbina, dalej powieściowa biblioteka, a w rzeczywistości pokój młodszych braci, oraz ostatni – jadalnia. Każde pomieszczenie dało pretekst do opowiedzenia o prawdziwej rodzinie pisarza i przypominania treści utworu literackiego, jednocześnie wskazując na podobieństwa i różnice pomiędzy dwiema rzeczywistościami. Świat Bulhakowów przedstawiały autentyczne stuletnie przedmioty należące do nich lub kogoś z kręgu rodziny, czy też odnoszące się do wydarzeń, w których brali udział. Świat fikcji budowały obiekty tylko w kształcie rzeczywiste, w kolorze zaś wyblakłe, białe, z kolorową – w zależności od pokoju – poświatą. Zaczerpnięte ze stron powieści wywoływały nastrój jak ze snu, bardziej przypominając dekoracje teatralne. Oba światy przenikały się w jednej przestrzeni, ale były wyraźnie oddzielone barwnym markerem.

Bulhakow i jego twórczość są historycznie i literacko złączeni z miastem nad Dnieprem: pisarz mieszkał tu przez większą część swego życia – 28 lat – do 1919 roku⁷. W okresie kijowskim, na który przypadły dzieciństwo i młodość, ukształtowała się jego osobowość, określili wartości oraz kierunki artystycznych poszukiwań i dokonań. Do Moskwy przybył już jako twórca uformowany.

Rodzice Michaiła wywodzili się z guberni orłowskiej. Od co najmniej 1881 roku ojciec żył na terenie Ukrainy – wtedy rozpoczął naukę w Kijowskiej Akademii Duchownej⁸. Ożenił się z Warwarą Pokrowską w 1890 roku⁹, a rok później przyszedł na świat pierworodny syn – przyszły pisarz. Potem urodziło się dalsze rodzeństwo: cztery siostry i dwóch braci. Rodzina była rosyjska, postrzegając Kijów jako „perłę Małorosji”¹⁰.

Artysta był niewątpliwie związany z rodzinnym miastem. Kijów to miejsce jego urodzenia, zdobywania wiedzy w ramach formalnej edukacji, pracy w zawodzie lekarza i początkującego pisarza, miejsce czasu wolnego, zawierania przyjaźni i pierwszego małżeństwa. Akcja wielu dzieł Bulhakowa toczy się właśnie tu. Poświęcił metropolii osobny esej *Miasto Kijów* (1923)¹¹, w którym opisał zawiłe dzieje swej małej ojczyzny podczas rewolucji i wojny domowej. Tytułowe miasto jest w nim ukazane przez uwydatnienie kontrastu między wspaniałymi dawnymi czasami a obecnymi. Już pierwsze słowa utworu przekonują o idylli minionych lat:



Pokój lekarski w Muzeum Bulhakowa. Fragment ekspozycji zaprojektowanej przez Kirę Pitojewą. Fot. Konstanty Rudeszko. Dzięki uprzejmości Muzeum Bulhakowa w Kijowie.

Wiosną ogrody kwitły na biało. Park Carski okrywał się zielenią i słońce wdzierало się do wszystkich okien, niecąc w nich pożary. A Dniepr! A zachody słońca! A klasztor Wyrubiecki na zboczu! [...] Słowem: było to miasto piękne i szczęśliwe. Macierz ruskich miast”¹². Potem nadszedł koniec tego świata: „Legendarne czasy nagle się skończyły, zapanowała groźna i nieubłagana historia”¹³.

Kolejne lata z szybko zmieniającymi się coraz to nowymi i powracającymi najeźdźcami – „zaczarowane miasto” przeżyło wtedy czternaście przewrotów, „przy czym dziesięć przeżyłem na własnej skórze”, jak stwierdza autor¹⁴ – ostatecznie pogrzebały dawną bez troskę. Ponadto po wojnach i przewrotach z powodu różnych okoliczności dla Bulhakowa bezpieczniej było opuścić to miejsce¹⁵. Ostatni, krótki pobyt w Kijowie wiosną 1923 miał się okazać ostatecznym pożegnaniem z Ukrainą. Własny wyjazd i śmierć matki Warvary 1 lutego 1922 roku¹⁶ (ojciec Afanasij zmarł jeszcze w 1907), a także zerwane związki z braćmi, którzy udali się na emigrację, z całą siłą uświadomiły pisarzowi, że rozpadł się Dom, a z nim – stary porządek świata¹⁷. Przed nim była Moskwa i nowe,

socjalistyczne imperium, które nie zdołało zapewnić drugiego domu. Komunalki i sowiecka codzienność, a więc przestrzeń, której jest za mało, jest w niej niewygodnie, nie ma miejsca na prywatność czy własne upodobania, w której ludzie nie mogą sami o sobie decydować, a ich życie jest poddane ciągłym ingerencjom, stanowiła przeciwieństwo przytulnego, wypełnionego tradycyjnymi wartościami domu. Stolica państwa wcielającego nowy społeczno-polityczny ustrój będzie emanacją drugiego, osiowego dla twórczości Bulhakowa pojęcia – Antydomu. Bulhakow szybko zorientował się, że w Moskwie wszystko wygląda inaczej – już w eseju *Miasto Kijów* z 1923 roku mamy wskazaną dychotomię: „Między kijowianami i moskwanami jest ogromna różnica. Ci ostatni są pazerni, agresywni, ruchliwi, zamerykanizowani; pierwsi zaś – cisi, spokojni i obcy wszelkiej amerykanizacji”¹⁸.

Bulhakow a Ukraina

Dom Bulhakowa rozciągał się daleko za próg kamienicy o numerze 13. Obejmował całe miasto, podmiejskie okolice, na przykład pobliską Buczę – miejscowość lotniskową, gdzie rodzice w 1899 lub 1900 roku nabyli działkę leśną i wybudowali dachę, dokąd odtąd jeździła na letni wypoczynek cała rozległa rodzina¹⁹. Dom jest u Bulhakowa utożsamiony z czasoprzestrzenią przed pożogą. Ustami swych bohaterów wyjawia, jak bardzo za nim tęskni: „Ach, cóż za gwiazdy na Ukrainie! Mieszkam od prawie siedmiu lat w Moskwie, a i tak ciągnie mnie w strony rodzinne. W sercu ściska i aż do bólu mam ochotę wsiąść do pociągu, pojechać tam, znowu zobaczyć pokryte śniegiem urwiska, Dniepr... Nie ma na całym świecie piękniejszego miasta niż Kijów”²⁰.

Co więcej, obok biograficznych związków z Ukrainą równie znaczący jest fakt, że Bulhakow wprost odwoływał się do tradycji literackiej tych ziem. Określał siebie chętnie „pisarzem mistycznym”²¹, wskazując na Nikołaja Gogola jako ulubionego twórcę. Istotnie interesował się połtawskim literatem w sposób stały i zróżnicowany przez całe życie²², dzieląc z nim nie tylko romantyczno-symbolistyczny kontekst literacki, ale też ironiczne usposobienie i zamiłowanie do satyry czy groteski oraz dużą wagę przykładaną do twórczości dramatycznej (była wiodącą u Bulhakowa w latach międzywojennych).

Przełomowym momentem, który dookreśla archetyp Domu, są wydarzenia z lat 1917–1923. O ile w eseju *Miasto Kijów* opisy ilustrują skutki wojennych działań, w dodatku dokonanych przez różnych najeźdźców, to w pierwszym, obszernym i dojrzałym dziele literackim przyszłego sławnego na cały świat pisarza, w *Białej gwardii*, przedstawione jest wzięcie miasta przez wojska ukraińskie pod wodzą Semena Petlury i początki ich rządów. W swej pracy habilitacyjnej z 1987 roku wybitny polski badacz życia i twórczości Bulhakowa Andrzej Drawicz pisze o stosunku literata do owych przybyszów: „Prawdopodobnie był przez petlurowców zmobilizowany, prawdopodobnie widział ich krwawe rozprawy, umiał być sprawiedliwy w ocenach, także i wbrew własnym emocjom, ale zaciekle antypetlurowski uraz

pozostał mu na stałe, choć na pewno widział jeszcze potem niejedno”²³. Petlura jest nazywany przez Bulhakowa „wsiowym huzarem” – tak frontowi oficerowie przeżywali pogardliwie pracowników Związku Ziemstw i Miast, dbających na tyłach frontu o zaopatrzenie wojsk”²⁴. Opis ten koreluje z postacią Buchaltera w *Mieście Kijowie*²⁵ (*notabene* utwór ten kończy zdanie: „A pamięć o Petlurze niechaj szejnie”²⁶). Dodatkowo ukraińskiemu atamanowi został przypisany związek z siłami diabelskimi poprzez nadanie celi więziennej, z której wyszedł na wolność, numeru 666²⁷. Bulhakow, będąc rosyjskim inteligentem, wychowanym i wykształconym w kulturze imperialnej Rosji, zamieszkałym w wielonarodowym i wielowyznaniowym Kijowie, sceptycznie odnosił się do państwowotwórczych zapędów Ukraińców, cechowało go „zupełne poczucie obcości wobec ukraińskiej sprawy narodowej”, jak stwierdził Andrzej Drawicz²⁸.

Warto jednak podkreślić, że pisarz nie pozostawił żadnych dowodów swych politycznych czy religijnych poglądów. To, czego się domyślamy i co mu przypisujemy – niezależnie od strony, którą przyjmujemy – opiera się na analizach jego utworów literackich. Miał niespełna szesnaście lat, gdy został najstarszym mężczyzną w dużej rodzinie – po śmierci ojca w 1907 roku²⁹. Wtedy właśnie pojawiła się większa otwartość w domu i większa doza swobody³⁰. W 1909 roku dokonał pierwszego poważnego życiowego wyboru – zdecydował się na studia medyczne³¹. Dorastały też jego siostry. Narzeczoną jedną był Ukrainiec, wspierający ideę wolnej Ukrainy, drugą adorował Polak, najpewniej katolik³².

Jednak wyrozumiałość – w pewnych obszarach – daleka jest od zrozumienia politycznych aspiracji narodów zamieszkujących tereny carskiej Rosji. Ukraina w narracji imperium rosyjskiego była wyłącznie konstruktem krajoznawczo-historycznym, na który składały się stereotypowe, romantyczne motywy barwnych kozaków, melodyjnych dumek, bogatych strojów ludowych, limanów Dniepru, czarnoziemu i stepu. Pod względem poglądów politycznych Bulhakow był najpewniej wyznawcą rosyjskiego imperializmu, dlatego wizja ukraińskiej państwowości była dla niego nierzeczywista, wprost fantastyczna. Ale prawdziwy powód negatywnego wizerunku Ukraińców w jego twórczości leży nie tyle w zatargu na tle narodowym, ile po stronie klasowej. Uczeń Drawicza, Grzegorz Przebinda, który za swym nauczycielem niejedną dekadę pracy naukowej poświęcił badaniom dorobku Bulhakowa, stwierdza:

jestem dogłębnie przekonany, iż jego etyczny sprzeciw i odraza do żołnierzy Petlury i opisywanie atamana (w późniejszej *Białej Gwardii*) jako wręcz wcielonego diabła wynikały głównie z tego, że Bulhakow traktował ów zbrojny ruch ludowy Petlury wyłącznie jako krwawy „bunt mas”, pełen resentymentu wobec warstw wyższych, także i więc wobec „szlachty cerkiewnej”, do której się sam zaliczał. A podobne działania zawsze

budziły u niego przemieszaną z trwogą odrazę – niezależnie od narodowości i politycznego koloru takich „ludowych buntowników”³³.

Co szczególnie mocno uderzyło Bułhakowa w petlurowcach i czemu dawał wyraz każdorazowo, gdy tłem utworu były kijowskie wydarzenia przełomu lat nastych i 20., to straszne i niczym niemotywowane okrucieństwo tych żołnierzy, które Bułhakow-świadek wewnętrznie ledwo znosił, nie mogąc mu w żaden sposób zaradzić. Przebinda dodaje:

Spotkałem się już wielokrotnie z krytyką pisarza ze strony Ukraińców za takie właśnie, skrajnie osądzające przedstawianie żołnierzy atamana Petlury. W krytyce tej jest na pewno sporo racji, niemniej jednak Bułhakow pisał tu o tym, co widział na własne oczy. Wojna i zbrodnie wojenne budziły jego moralne obrzydzenie w każdym miejscu i czasie³⁴.

Ukraińskie Muzeum Bułhakowa

Otwarcie muzeum pisarza o tak kontrowersyjnej – w kontekście wyzwoleniczej walki Ukraińców – twórczości odbyło się na trochę ponad miesiąc przed proklamowaniem niepodległości państwa ukraińskiego. Można ten fakt traktować jako niemal paradoks, który świadczy nie tyle o działaniu na różnych polach przeciwnych sił, co o niejednoznacznym odbiorze twórczości i biografii samego Bułhakowa, który przecież w Związku Radzieckim – z innych niż w Ukrainie powodów – był także na indeksie. Za życia od roku 1924 miał zakaz publikacji. Po śmierci w 1940 roku i po zakończeniu II wojny światowej jeszcze przez długi czas nie pamiętano o nim. Dzięki intensywnym staraniom trzeciej żony Jeleny Szyłowskiej w latach 60. XX wieku jego utwory zaczęły się ukazywać drukiem. I zdobywały sympatię czytelników i krytyków. Pytania o adekwatność Muzeum Bułhakowa w Kijowie i towarzyszący tej inicjatywie negatywny stosunek części społeczeństwa ze względu na „kwestię ukraińską” były obecne od zarania istnienia placówki, ale entuzjazm społeczeństwa zwyciężył.

Urządzona w 1993 roku ekspozycja muzealna była skupiona na kijowskim okresie życia Bułhakowa, o czasach pokoju opowiadając w oparciu o źródła archiwalne, korespondencję prywatną i wspomnienia, zaś o traumatycznych latach wojennych zaś – dodatkowo zręcznie posługując się fikcją literacką o silnie autobiograficznym rysie. Drażniących z ukraińskiego punktu widzenia wątków *Białej gwardii* nie uwypuklano. Stworzonej przez Pitojewą i Kryżopolskiego wystawy nikt nie śmiał dotknąć przez szereg lat ze względu na jej niemal kultowy status, podczas gdy za oknami muzeum zachodziły ważne przemiany społeczno-polityczne: najpierw pomarańczowa rewolucja (2004), potem rewolucja godności (2013–2014). Muzeum jednak nadal cieszyło się popularnością, w 2007 ro-

ku na niewielkim placu obok niego postawiono pomnik pisarza³⁵.

„Wystawa była wspaniała, genialna, ale dużym błędem z naszej strony było utrzymywać ją bez zmian i korekt przez trzydzieści lat”, przyznaje rzeczowo dyrektorka Muzeum Bułhakowa Ludmyła Hubianuri. Podkreśla, że pracownicy placówki jako prywatne osoby, obywatele poświęcili czas i siły na wsparcie każdego z dramatycznych wydarzeń, które działy się w Ukrainie od początku XXI wieku, jednak jako muzeum nie podjęli się wcześniej odpowiednich przeróbek w przestrzeni i narracji ekspozycji. Gdy 24 lutego 2022 roku tocząca się już od ośmiu lat na wschodzie kraju wojna rosyjsko-ukraińska nabrała wymiaru ogólnopaństwowej inwazji, gdy minął pierwszy szok i stało się jasne, że nowa rzeczywistość nie skończy się „jutro”, nadszedł czas na zmiany.

Muzeum a wojna

W trakcie otwartej wojny pretensje Ukraińców do Bułhakowa odżyły z nową siłą. Pisarz i wcześniej był oskarżany, także w środowiskach naukowych, o ukraińofobię. Teraz sprawa istnienia muzeum stanęła na ostrzu noża. Wielu domagało się natychmiastowego zamknięcia placówki, której istnienie w centrum ukraińskiej stolicy było postrzegane jako *pars pro toto* pogardliwego i wrogiego stosunku Rosjan do Ukraińców. Na instytucji tej skupił się gniew społeczeństwa, który znalazł wyraz w działaniach zarówno teoretycznych, jak i praktycznych – atakowało je pióro intelektualistów, głos aktywistów i ciężka ręka wandalów.

Pierwszym zwiastunem braku zgody społeczeństwa na dalsze trwanie miejsca upamiętniającego postać Bułhakowa był napisany w 2015 roku – rok po przejściu Krymu i następnie napadu Rosji na wschodnie tereny Ukrainy – artykuł Oksany Zabużko, szanowanej i wpływowej ukraińskiej pisarki. Wywołał duży rezonans, zaś argumenty w nim przytaczane nadal są podnoszone. W tekście *To przekłete pytanie mieszkaniowe* Zabużko przekonuje, że tym, kogo należy upamiętnić przy Andrijiwskim Uzwozie 13, jest właściciel budynku, Wasyl Łystownyczy – inżynier architekt, honorowy obywatel Kijowa, rozstrzelany w 1919 roku przez Czecha. Według Zabużko był inteligentem z krwi i kości, należącym do zasłużonej rodziny o kozacko-szlacheckich korzeniach i członkiem kijowskiej elity, podczas gdy Bułhakow to jedynie okrzesany parweniusz, który pożyczał do Łystownyczego książki – nie mając własnej biblioteki – i ze wszystkich sił zazdrościł tamtemu wielkopańskości³⁶. Nie umniejszając w niczym Łystownyczemu, trudno się zgodzić, by takiej charakterystyce odpowiadał pisarz tej miary i osobowości co Bułhakow. W odpowiedzi na tekst pisarki dyrektorka Muzeum Bułhakowa wydała wyczerpujące sprostowanie pod tytułem *Co nie tak z artykułem Oksany Zabużko „To przekłete pytanie mieszkaniowe”* (widniejące jako pierwsze na ukraińskiej stronie Muzeum w zakładce „Publikacje”), w którym skorygowała fakty historyczne, szeroko opisała tło rodzinno-społeczne obu



1. Kartka pocztowa (recto i verso), wysłana przez Warwarę Bulhakową (z domu Pokrowską), matkę Michaiła Bulhakowa, do brata Nikolaja Pokrowskiego i córki Nadieždy Bulhakowej w kwietniu 1913 roku do Moskwy. Przed I wojną światową w narracji carskiej Rosji Ukraina była konstruktorem krajoznawczo-historycznym. Wydana w Kijowie kartka pocztowa z popularnym motywem typów ludowych przedstawia trzy dziewczyny ubrane w strój połtawski w łódce nad brzegiem Dniepru. Podpis w czterech językach, kolejno: ukraińskim, rosyjskim, polskim [Widoki i typy Ukrainy] i francuskim. Tylko w rosyjskim nie pada słowo „Ukraina”, zastąpione „Małorosją”. Dzięki uprzejmości Muzeum Bulhakowa w Kijowie.
2. Ukraińskojęzyczna tablica na fasadzie Muzeum Bulhakowa, obłana czerwoną farbą.
Dzięki uprzejmości Muzeum Bulhakowa w Kijowie.
3. Salon w dawnym mieszkaniu Bulhakowów podczas wystawy *I raptowo, i groźnie nastąpiła historia*. Fot. Aleksandra Wojtowicz, 2024.
Dzięki uprzejmości Muzeum Bulhakowa w Kijowie.

mieszkańców kamienicy i zwróciła uwagę na działalność placówki w ciągu ostatnich kilku lat, poświęconą poszerzaniu wiedzy o postaci Łystownycznego³⁷.

„Sławny rosyjski, radziecki pisarz” – oto inny epigram, nie tak szyderczy jak ten Żabuźki, ale suchy i lakoniczny, zupełnie bez charakteru. Określił Bułhakowa na pamiątkowej tablicy wmurowanej w ścianę frontową kamienicy w 1982 roku, gdy muzeum jeszcze nie istniało. Tablica informowała o związku literata z budynkiem przy Andrijwskim Uzwozie [pełny tekst: „W tym budynku mieszkał sławny rosyjski, radziecki pisarz Michaił Bułhakow”, będąc pierwszym widomym działaniem w kierunku nadania kamienicy pod numerem 13 historyczno-literackiego znaczenia. Tekst w języku rosyjskim został zapisany w prawnym górnym rogu prostokątnej płyty z płaskorzeźbionym popiersiem pisarza w ujęciu na wprost oraz – u podstawy – imieniem i nazwiskiem oraz datami życia. W 2023 roku w związku z ustawą *O zapewnieniu funkcjonowania języka ukraińskiego jako państwowego* władze placówki zdecydowały się ją zmienić. 15 maja 2023 roku – w dzień urodzin pisarza, który przed wojną był w muzeum corocznie obchodzony jako specjalne wydarzenie, podczas którego czytano fragmenty dzieł w tłumaczeniach na różne języki – bez uroczystości wmurowano nową tablicę, na pierwszy rzut oka do złudzenia przypominającą starą, gdyż jedyne, co w niej zmieniono to treść i język napisu (ukraiński). Teraźniejsza głosiła: „W tym budynku w latach 1906–1919 mieszkał zasłużony kijowianin, lekarz, pisarz Michaił Bułhakow” (ze względu na długość napis rozmieszczono go po obu stronach górnej krawędzi płyty)³⁸. Nowy napis po pierwsze jest bardziej przemyślany, zindywidualizowany, po drugie – przekazuje więcej wiadomości o upamiętnionej osobistości, charakteryzując ją z kilku stron, po trzecie – ustala hierarchię pomiędzy tymi stronami. Na pierwszy plan wysunięto fakt, że Bułhakow był członkiem społeczności Kijowa, na drugi – że uprawiał szanowany zawód zaufania publicznego³⁹, i dopiero na trzecim planie – ostrożnie, bez ozdobników – znalazł się Bułhakow-pisarz.

Oponenci muzeum okazję zawieszenia tablicy z nowym napisem wykorzystali do oskarżenia instytucji o urządzanie uroczystości ku czci zdradzieckiego Bułhakowa. Aktywista społeczny i radykalny przeciwnik istnienia kijowskiego muzeum pisarza Ołeh Słabospyski w takich słowach skomentował to wydarzenie:

Pomyślcie tylko. Nowa tablica ku czci człowieka, który stał się symbolem „rosyjskiego Kijowa bułhakowskiego”, jawnego szowinisty i ukrainofoba, imperialisty, faworyta Stalina, nienawidzącego języka ukraińskiego, który otwarcie drwił i gardził wszystkimi bohaterami wyzwoleniczych walk o Niepodległość. Jego cytaty i portrety są masowo wykorzystywane przez Rosjan na terytoriach czasowo okupowanych. Zarówno w okopach, jak i na wystawach i bilbordach jest on wykorzystywany do prania mózgów młodzieży i dzieci⁴⁰.

Co więcej, oskarżył muzeum o wybielanie „rosyjskich drani i ruskiego Kijewa” [stylizacja na język rosyjski]⁴¹. Wkrótce, w nocy z 27 na 28 maja, tablica została oblana czerwoną farbą przez nieznanych sprawców. Pracownicy placówki postanowili pozostawić ją w stanie po wypadku, jako *memento* na dowód skrajnych emocji, jakie wzbudza Bułhakow w ukraińskim społeczeństwie. Kolejne oblanie czerwoną farbą miało miejsce 19 lipca 2024 roku. Tym razem zabrudzono fasadę budynku na wysokości parteru.

Muzeum dziś

Tymczasem muzeum co najmniej od lata 2022 roku funkcjonuje na nowych zasadach. Formalnie to wciąż Literacko-Memorialne Muzeum Michaiła Bułhakowa – mimo licznych apeli nazwy nie zmieniono z powodu braku decyzji władz i towarzyszących temu procesowi procedur – w przypadku muzeum państwowego, jakim jest Muzeum Bułhakowa, taka zmiana nie jest łatwa. Jednak we wnętrzu nie znajdziemy już Bułhakowa na premiowanej pozycji. Ani on, ani jego rodzina, ani *Biała gwardia* nie mają oddzielnej ekspozycji, tylko są częścią nowej narracji opowiadającej o kamienicy i jej mieszkańcach oraz wydarzeniach historycznych, które rozgrywały się w niej lub okolicy. Nowa wystawa stała *Historia Kamienicy. Od i do* zajęła główną przestrzeń muzeum – na piętrze, zaś w parterze w dalszym ciągu odbywają się wystawy tymczasowe⁴².

Przemiana głównej narracji ekspozycji na wielopostaciową i wielowątkową, skupioną na lokalnej historii, a nie na jednym, bardzo słynnym artyście, znajduje echa w koncepcji Piotra Piotrowskiego „muzeum krytycznego”⁴³. Powstały na bazie nowej muzeologii pomysł polskiego badacza traktuje o muzeum, które nie stara się budować swej wartości w oparciu o gromkie nazwisko, ale inwestuje w opowieść ważną w konkretnym miejscu i danym kontekście społeczno-historycznym, podkreśla jej unikatowość. Muzeum przełamuje w ten sposób postkolonialny kompleks kolekcji: odrzuca przyjęty w światowych centrach kulturalnych zwyczaj eksponowania przede wszystkim kanonu arcydzieł, z którym peryferyjne muzeum – muzeum bez arcydzieł – nie może konkurować⁴⁴. W przypadku kijowskiej placówki kanonem był oczywiście Bułhakow, jednak prócz samego domu, w którym mieszkał, oryginalnych przedmiotów związanych z jego osobą czy pracą literacką było na wystawie nie tak znowu dużo. Butaforia we wnętrzach pierwszej ekspozycji zamiast tuszować zdradzały braki autentycznego materiału. Teraźniejsza zmiana fokusu pozwala wybrzmieć nie jednej, lecz wielu równoległym historiom, tworząc pełniejszy obraz tamtych czasów i miejsca. Patrząc szerzej, dostrzeże się nie tylko więcej bohaterów – mieszkańców miasta współtworzących przez wieki jego historię i kulturę, ale – relacje, które ich łączyły, co z kolei da bardziej ożywiony, skomplikowany i ciekawszy wgląd. Polifoniczne podejście paradoksalnie powinno pomóc również samemu Bułhakowowi. Gdy zejdzie z gloryfikującego piedestału i stanie się

jednym z wielu wybitnych mieszkańców Kijowa różnych narodowości, może wtedy łatwiej przyjdzie Ukraińcom na chłodno przyrzeć się jego osobie. W przeciwnym wypadku grozi mu nowa, łatwa do zmanipulowania etykieta – wielkiego wykluczonego. Decyzja o konieczności opracowania nowej koncepcji wystawy stałej zapadła już w kwietniu 2022 roku. Pierwszy pomysł dotyczył przeniesienia akcentów w ramach opowieści o twórczości Bulhakowa z kontrowersyjnej *Białej gwardii* na *Mistrza i Małgorzatę* oraz *Psie serce*. Jeszcze wcześniej, krótko przed inwazją 2022 roku, w grudniu poprzedniego roku, dokonana się inna zmiana – na fasadzie muzeum wmurowano drugą tablicę, poświęconą ukraińskiemu kompozytorowi, dyrygentowi chórowemu i dyplomacie kulturalnemu Ukraińskiej Republiki Ludowej Oleksandrowi Koszycowi, który miał mieszkać w tym samym co Bulhakowie budynku przed nim – do roku 1906. Jednakże Koszyc nigdy tam nie mieszkał, tylko pod numerem 22⁴⁵. Zgodę na tablicę na pracownikach placówki wymogły naciski natury politycznej – Sekretariat Narodowego Związku Pisarzy Ukrainy zainicjował dyskusję nad zamknięciem Muzeum Bulhakowa, zaś jego przedstawiciel Mychajło Sydorżewski lobbował za utworzeniem w tym miejscu Muzeum Koszyca. Najwidoczniej pamiątkowa tablica na fasadzie, poświęcona Koszycowi, miała uspokoić te zakusy. Co ciekawe, istnieją udokumentowane związki między dwiema osobistościami – z korespondencji matki Michaiła wiemy, że jego siostry śpiewały w chórze Koszyca – jednak sam Koszyc w budynku pod numerem 13 nie mieszkał⁴⁶. Jak się wydaje, w tym kierunku pójdą zmiany w muzealnej narracji – będzie w większym stopniu włączać inne wybitne postacie mieszkające w bliskiej okolicy.

Mimo nowej wystawy stałej i organizowanych w ścisłym kontekście toczącej się obecnie wojny wystaw czasowych wciąż trwa dyskusja ukraińskich ekspertów z różnych dziedzin – między innymi muzealników, historyków, socjologów – o ostatecznej koncepcji i nazwie muzeum. Jak dotąd zorganizowano dwanaście spotkań z ekspertami z obszaru kultury, nauki i zarządzania. Wspólnie z nimi pracownicy muzealni zastanawiali się nad dalszymi drogami przeobrażeń i rozwoju. Zapisy tych rozmów zostały opublikowane na stronie internetowej placówki.

Jeśli chodzi o nazwę, najczęściej pojawiającą się propozycją jest „Muzeum Andrijski Uzviz 13”, które miałyby, co już robi, koncentrować się na mieszkańcach kamienicy i ulicy, i szerzej na historii Kijowa⁴⁷. Najprawdopodobniej nazwa z nazwiskiem Bulhakowa się nie utrzyma. Oficjalnie w ramach ustawy o dekolonizacji muzeum było poddane badaniu przez Ukraiński Instytut Narodowej Pamięci co do przynależności obiektu do symboliki rosyjskiej imperialnej polityki⁴⁸. Opinia Instytutu ma zostać nadesłana muzeum i miejskiej administracji, a następnie w oparciu o nią posłowie Werchownej Rady (Sejmu) Ukrainy będą głosować o pozostawieniu lub usunięciu w odniesieniu do trzech obiektów: Muzeum Bulhakowa, pomnika Michaiła Bulhakowa stojącego obok budynku oraz tablicy pamiątkowej na fasadzie (ze ścian Uniwersy-

tetu Kijowskiego, gdzie Bulhakow studiował medycynę, tablica została już zdemontowana⁴⁹). Minęło półtora roku od początku wszczęcia postępowania, a sprawa nadal jest nierozstrzygnięta.

Na razie zespół muzeum nie wybiega w przyszłość dalej niż do kolejnej wystawy czasowej, która ma być poświęcona obrazowi Kijowa w utworach, wspomnieniach i dziennikach różnych pisarzy pierwszej ćwierci XX wieku. Wśród nich z polskich ma się pojawić Jarosław Iwaszkiewicz. Na razie muzeum żyje w trybie wystaw tymczasowych – zarówno na parterze, czyli w przestrzeni przed wojną przeznaczoną na wystawy czasowe, jak i w dawnym mieszkaniu Bulhakowów na piętrze, gdzie po wystawie *Historia Kamienicy. Od i do 7 lutego 2024 roku otwarto nową, zatytułowaną I raptowo, i groźnie nastąpiła historia* [cytat z eseju *Miasto Kijów*]⁵⁰. Mimo wielu niepewności dwie rzeczy są pewne: nowe muzeum w przeciwieństwie do starego musi być współczesnym kulturalnym forum, przestrzenią rozmów i dyskusji; musi je ukształtować głębokie przemyślenie kontekstu historycznego w oparciu między innymi o własne doświadczenia wojenne. Ale by do tego doszło, musi się najpierw skończyć wojna.

Przypisy

- ¹ Bardzo dziękuję dyrektorce Muzeum Bulhakowa w Kijowie, Pani Ludmyle Hubianuri, za interesującą rozmowę oraz podzielenie się wieloma wiadomościami i własnymi przemyśleniami.
- ² Na trwającą obecnie w państwie ukraińskim gorącą debatę o kolonialnych podstawach rosyjskiej agresji, a także o adekwatności stosowania terminologii i metodologii wywodzącej się ze studiów nad zachodnimi imperiami zwrócono uwagę w: Magdalena Wróblewska, *Kolonialny kompleks muzeum. Wyzwania dekolonizacji w Europie Środkowo-Wschodniej na przykładzie Muzeum Etnograficznego w Warszawie*, „Konteksty” 2024, nr 3, s. 3.
- ³ *The New Museology* – termin wprowadzony przez Petera Vergo w zredagowanej przez niego książce o tożsamym tytule [*The New Museology*, red. Peter Vergo, London 1989], traktującej o nowym podejściu do praktyki muzealnej, które zaczęło być stosowane pod koniec lat 80. XX wieku pod wpływem pogłębionej świadomości społeczno-politycznej roli muzeów.
- ⁴ <https://bulgakovmuseum.com/history>, dostęp: 28.04.2025.
- ⁵ Татьяна Абрамовна Рогозовская, *Юбилейное: До и после Дома Турбиных (Булгаков, Некрасов, Дравич)* [w:] Михаил Булгаков, *его время и мы*, red. Г. Пшебинда, Я. Свежий, „scriptum”, Краков 2012, s. 649.
- ⁶ <https://bulgakovmuseum.com/history>, dostęp: 28.04.2025.
- ⁷ Bulhakow zmarł w 1940 roku. W Moskwie mieszkał dziewięć lat. Około dwóch lat po zakończeniu I wojny światowej przebywał na Kaukazie. Andrzej Drawicz, *Mistrz i diabeł. Rzecz o Bulhakowie*, MUZA S.A., Warszawa 2002, s. 45.
- ⁸ Marietta Czudakowa, *Michail Bulhakow. Życie nieoczywiste*, przeł. Margarita Bartosik, Sedno, Warszawa 2020, s. 7.
- ⁹ Tamże, s. 8.
- ¹⁰ Michail Bulhakow, *Miasto Kijów* [w:] tegoż, *Utwory wybrane*, t. I, przeł. Irena Lewandowska, Witold Dąbrowski, Henryk Chłystowski, Andrzej Drawicz, Magdalena Hornung, Alła

- Sarachanowa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2018, s. 136.
- ¹¹ Tamże, s. 131–146.
- ¹² Tamże, s. 133.
- ¹³ Tamże.
- ¹⁴ Tamże, s. 134.
- ¹⁵ Boris Sokołow, *Michaił Bulhakow. Leksykon życia i twórczości*, przeł. Alicja Wołodźko-Butkiewicz, Jolanta Skrunda, Iwona Krycka, Trio, Warszawa 2003, s. 170.
- ¹⁶ Tamże, s. 159.
- ¹⁷ A. Drawicz, *Mistrz i diabeł*, dz. cyt., s. 159.
- ¹⁸ M. Bulhakow, *Miasto Kijów*, dz. cyt., s. 139.
- ¹⁹ M. Czudakowa, *Michaił...*, dz. cyt., s. 8.
- ²⁰ Grzegorz Przebinda, *Bulhakow, Bucza i wojna*, „Rzeczpospolita”, <https://kksw.ifw.filg.uj.edu.pl/documents/42052856/0/Przebinda+Bu%C5%82hakow%2C+Bucza+i+wojna+-+rp.pl.pdf/cea3a0ed-1e2c-462a-8709-59c80d81e7eb>, dostęp: 28.04.2025.
- ²¹ M. Czudakowa, *Michaił...*, dz. cyt., s. 413.
- ²² Tamże, s. 493, 524.
- ²³ Andrzej Drawicz, *Mistrz i diabeł*, dz. cyt., s. 23.
- ²⁴ B. Sokołow, *Michaił...*, dz. cyt., s. 254.
- ²⁵ M. Bulhakow, *Miasto Kijów*, dz. cyt., s. 144.
- ²⁶ Tamże, s. 146.
- ²⁷ B. Sokołow, *Michaił...*, dz. cyt., s. 255.
- ²⁸ Tamże, s. 167.
- ²⁹ Tamże, s. 19.
- ³⁰ Tamże, s. 25.
- ³¹ M. Czudakowa, *Michaił...*, dz. cyt., s. 22.
- ³² Tamże, s. 25.
- ³³ G. Przebinda, *Bulhakow...*, dz. cyt.
- ³⁴ Tamże.
- ³⁵ Autorami pomnika są rzeźbiarz Mykoła Rapaj i architekt Władysław Dormidontow. *У Києві відкрили перший в СНД пам'ятник Михайлу Булгакову*, <https://web.archive.org/web/20141030205739/http://bucha.com.ua/?new-sid=1151063698>, dostęp: 28.04.2025.
- ³⁶ Оксана Забужко, *Цей проклятий «квартирний вопрос»*, Радіо Свобода, www.radiosvoboda.org/a/27079412.html?fbclid=IwAR0mNMl8yL6aylg65OJW66Mho-W9txpv4_GQjank5SceFWPtzf_KSBTQ7U, dostęp: 28.04.2025.
- ³⁷ <https://bulgakovmuseum.com/publications>, dostęp: 28.04.2025.
- ³⁸ <https://bulgakovmuseum.com/news/na-memorialniy-doshki-m-a-bulgakovu-zmineno-tekst>, dostęp: 28.04.2025. Przekład własny W.G.
- ³⁹ Według wspomnień Nadieždy Bulhakowej (Ziemskiej) i pierwszej żony Michaiła Tatiany Łappy, Bulhakow był dobrym lekarzem. Zaświadczenie wydane Bulhakowowi przez szczywski urząd ziemski w związku z jego przeniesieniem do Wiaźmy wymienia szereg bardzo różnych wykonanych przez niego zabiegów w trakcie pracy w szpitalu ziemskim we wsi Nikolskoje, wychodzących poza zakres specjalizacji ginekologiczno-wenerologicznej. B. Sokołow, *Michaił...*, dz. cyt., s. 246.
- ⁴⁰ *У Києві оновили меморіальну дошку на честь україн-офоба Булгакова*, red. Вікторія Оліферук, <https://novynar-nia.com/2023/05/26/u-kyievi-vidkryly-novu-memorialnu-doshku-na-chest-ukrayinofoba-bulgakova/>, dostęp: 28.04.2025.
- ⁴¹ Tamże.
- ⁴² *Сьогодні ми займаємось історією Києва – директорка Музею Булгакова*, <https://chytomo.com/sohodni-my-zajmaemos-istoriieiu-kyieva-dyrektorka-muzeiu-bulgakova/>, dostęp: 28.04.2025.
- ⁴³ Piotr Piotrowski, *Muzeum krytyczne*, Rebis, Poznań 2011.
- ⁴⁴ Csilla E. Ariese, Magdalena Wróblewska, *Practicing Decoloniality in Museums. A Guide with Global Examples*, Amsterdam University Press, Amsterdam 2022, s. 106.
- ⁴⁵ <https://bulgakovmuseum.com/news/vidpovid-kolektyvu-muzeyu-na-dopys-predstavnyka-sekretariatu-nats-spilky-pysmennykiv-ukrainy-myhayla-sydzorzhhevskogo>; <https://chytomo.com/sohodni-my-zajmaemos-istoriieiu-kyieva-dyrektorka-muzeiu-bulgakova/>, dostęp: 28.04.2025.
- ⁴⁶ *Сьогодні ми займаємось історією...*, dz. cyt.
- ⁴⁷ Оксана Заблоська, „Можливо, це вже буде не музей Булгакова”: про перші кроки деколонізації та осмислення спадку говорить директорка музею, 9.06.2023. <https://suspilne.media/culture/501922-mozливо-ce-ne-bude-muzeem-bulgakova-pro-persi-kroki-dekolonizacii-ta-osmislenna-spadku-govorit-direktorka-muzeu/>, dostęp: 28.04.2025.
- ⁴⁸ <https://bulgakovmuseum.com/news/pozytsiya-literaturno-memorialnogo-muzeyu-m-bulgakova>, dostęp: 28.04.2025.
- ⁴⁹ Luke Harding, ‘Propaganda literature’: calls to close Mikhail Bulgakov museum in Kyiv, „The Guardian”, www.theguardian.com/culture/2022/dec/31/mikhail-bulgakov-museum-kyiv-calls-to-close, dostęp: 28.04.2025.
- ⁵⁰ <https://bulgakovmuseum.com/news/i-raptovo-i-grizno-nastala-istoriya-vidkrylas-nova-vystavka-v-muzei-z-7-lyutogo>, dostęp: 28.04.2025.